

Sygn. akt VIII C 962/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w G.

przeciwko G. M.

o zapłatę 2.670,68 zł

1. umarza postępowanie w sprawie w zakresie kwoty 7,65 zł (siedem złotych i sześćdziesiąt pięć groszy);
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.187,31 zł (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt siedem złotych i trzydzieści jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 lipca 2016 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 131,08 zł (sto trzydzieści jeden złotych i osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 962/17

UZASADNIENIE

W dniu 13 lipca 2016 roku powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. wytoczył przeciwko pozwanej G. M. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 2.670,68 zł wraz ustawowymi odsetkami od kwoty 2.477,22 zł od dnia 14 lipca 2016 do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zawrotu kosztów sądowych w kwocie 34 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozewm wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwaną kwoty z tytułu zawartej w dniu 14 sierpnia 2015 roku z pierwotnym wierzycielem umowy pożyczki nr (...). Pozwana nie spłaciła swojego zobowiązania, na skutek czego pożyczkodawca wypowiedział umowę pożyczki i z dniem 13 maja 2016 roku zadłużenie stało się wymagalne. Na mocy umowy cesji powód nabył wierzytelność wobec pozwanej wynikającą z przedmiotowej umowy. Powód wskazał ponadto, iż na dochodzoną pozewm kwotę składa się niespłacona część pożyczki – 2.477,22 zł oraz odsetki – 193,46 zł. **(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-3v.)**

W dniu 12 września 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, który następnie utracił moc w całości na skutek wniesienia przez pozwaną sprzeciwu, zaś sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi. W sprzeciwie pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, podniosła zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 5, sprzeciw k. 8v-10, postanowienie k. 28v-29v)**

W piśmie procesowym z dnia 18 lipca 2017 roku ustanowiony przez pozwaną zawodowy pełnomocnik podtrzymał stanowisko w sprawie oraz wniósł o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzupełnieniu dotychczasowych twierdzeń podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda, nieudowodnienia roszczenia co do wysokości oraz braku wymagalności dochodzonej wierzytelności. **(pismo procesowe k. 60-66, pismo procesowe k. 70-73)**

W odpowiedzi na sprzeciw powód cofnął pozew w zakresie kwoty 7,65 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, a w pozostałym zakresie podtrzymał powództwo. Powód wyjaśnił, że na mocy zawartej umowy pożyczki pozwana zobowiązała się do spłaty kapitału pożyczki, odsetek umownych oraz opłaty operacyjnej. Ta ostatnia stanowiła wynagrodzenie pożyczkodawcy za usługę wykonywaną na rzecz pożyczkobiorcy w postaci wszystkich czynności związanych z obsługą umowy pożyczki. Czynności te obejmowały obsługę spłat i monitorowanie ich terminowości. Wysokość opłaty została przy tym uzależniona od kwoty udzielonej pożyczki oraz okresu jej trwania. Ponadto powód wskazał, iż na poczet zaciągniętego zobowiązania pozwana dokonała czterech wpłat w kwotach 176,89 zł, 177,40 zł, 177,21 zł i 176,89 zł czym niewątpliwie uznała swój dług. Uwzględniając powyższe wpłaty do spłaty pozostała kwota 1.137,72 zł tytułem kapitału, 1.284,72 zł tytułem części opłaty operacyjnej, 22,14 zł tytułem odsetek umownych, 27,45 zł tytułem odsetek karnych oraz 191 zł tytułem kosztów windykacji. Na koniec powód podniósł, iż oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało sporządzone w zgodzie z jej postanowieniami i przesłane na adres zamieszkania pozwanej. **(odpowiedź na sprzeciw k. 82-88)**

Na rozprawie w dniu 8 czerwca 2018 roku pełnomocnicy stron nie stawili się. **(protokół rozprawy k. 109)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana G. M. w dniu 14 sierpnia 2015 roku zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółką jawną z siedzibą we W. umowę pożyczki gotówkowej nr (...). Na mocy zawartej umowy pierwotny wierzyciel udzielił pozwanej pożyczki w wysokości 1.300 zł na okres od dnia 14 sierpnia 2015 roku do dnia 14 lutego 2017 roku. Przyznaną kwotę pozwana zobowiązała się spłacić wraz odsetkami w wysokości 105,72 zł (10% w stosunku rocznym) oraz opłatą operacyjną w wysokości 1.778,82 zł, które stanowiły całkowity koszt pożyczki, w 18 miesięcznych ratach, płatnych w kwocie po 176,89 zł każda, w terminie do dnia 14-go każdego miesiąca, przy czym termin wymagalności pierwszej raty ustalono na dzień 14 września 2015 roku. W przypadku, gdy suma rat przekraczała całkowitą kwotę do zapłaty, ostatnia rata ulegała pomniejszeniu o powstałą różnicę. Opłata operacyjna, zgodnie z postanowieniami regulaminu, stanowiła wynagrodzenie pożyczkodawcy za usługę wykonywaną na rzecz pożyczkobiorcy w postaci czynności związanych z obsługą umowy pożyczki, obejmujących obsługę spłat i monitorowanie ich terminowości. Wysokość opłaty była uzależniona od kwoty udzielonej pożyczki oraz okresu jej trwania. Za okres opóźnienia w spłacie pożyczki lub spłacie raty albo jej części, pożyczkodawca naliczał odsetki umowne (karne), których stopa została oznaczona jako równa czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. W przypadku nieterminowych spłat rat pożyczki pierwotny wierzyciel był uprawniony do podjęcia w stosunku do pozwanej działań windykacyjnych poprzez wysyłanie pożyczkobiorcy pisemnych monitów, których koszt oznaczono w umowie na kwotę 16,80 zł za każdy monit (czterokrotność opłaty pocztowej w kwocie 4,20 zł). Ponadto, w razie opóźnienia w zapłacie dwóch pełnych rat lub powstania zaległości przekraczających sumę dwóch pełnych rat, pożyczkodawca był uprawniony do rozwiązania za wypowiedzeniem umowy pożyczki z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Wypowiedzenie następowało po uprzednim pisemnym wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie nie krótszym niż 14 dni od dnia otrzymania wezwania, pod rygorem wypowiedzenia umowy. W umowie znalazł się ponadto zapis, iż w przypadku przedterminowej całkowitej spłaty pożyczki całkowity koszt pożyczki ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy pożyczki. Składając

podpis pod umową pozwana potwierdziła, iż wraz z jej egzemplarzem otrzymała regulamin pożyczek, tabelę opłat i prowizji, wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy, formularz informacyjny i harmonogram spłat. Kwota pożyczki została pozwanej udostępniona w dniu 14 sierpnia 2015 roku poprzez gotówkową wypłatę w oddziale banku (...), o co pozwana wniosła w treści umowy. **(umowa pożyczki k. 46-50, regulamin k. 92-93, tabela opłat i prowizji k. 94, formularz informacyjny k. 95-99, harmonogram spłat k. 100, wyciąg z rachunku bankowego k. 101-103)**

W dniu 1 września 2015 roku (...) Sp. z o.o. SMS Kredyt sp.j. z siedzibą we W. zawarł z powodem (...) (...) w G. umowę sekurytyzacji, na mocy której przelał na rzecz powoda wierzytelności pieniężne przysługujące mu względem dłużników (pożyczkobiorców), w tym wierzytelność wobec pozwanej G. M. wynikającą z umowy pożyczki nr (...).

W załączniku do umowy sekurytyzacji wskazano, że wysokość zobowiązania dłużnika wynosi 3.184,54 zł. **(umowa sekurytyzacji k. 89-90, załącznik k. 91)**

Na poczet zaciągniętego zobowiązania pozwana dokonała czterech wpłat. I tak, w dniu 30 września 2015 roku G. M. spłaciła kwotę 176,89 zł, w dniu 27 października 2015 roku kwotę 177,40 zł, w dniu 29 grudnia 2015 roku kwotę 177,21 zł oraz w dniu 1 lutego 2016 roku kwotę 176,89 zł. W związku z zaprzestaniem dalszej spłaty, pismem z dnia 3 lutego 2016 roku powód wezwał dłużniczkę do spłaty zadłużenia w kwocie 209,47 zł informując, iż spłata zadłużenia pozwoli uniknąć konsekwencji wynikających z nieterminowego wywiązywania się z harmonogramu spłat, a następnie, wobec bezczynności pozwanej, pismem z dnia 6 kwietnia 2016 roku wypowiedział umowę pożyczki. **(pismo k. 53-54, wypowiedzenie k. 55-56, kserokopia koperty k. 104-105)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo, w kształcie po modyfikacji dokonanej pismem procesowym z dnia 10 kwietnia 2018 roku, było zasadne w części.

Na wstępie czynionych w niniejszej sprawie rozważań podnieść należy, że strona powodowa w piśmie procesowym, o którym mowa wyżej, cofnęła powództwo w zakresie kwoty 7,65 zł ze zrzeczeniem się roszczenia.

Uznając, że częściowe cofnięcie powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia przez powoda nie jest sprzeczne z prawem ani zasadami współżycia społecznego, nie zmierza również do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.), na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c., Sąd umorzył postępowanie w sprawie w części, w której nastąpiło cofnięcie, orzekając jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022). Zarzut ten okazał się niezasadny. W niniejszej sprawie zadłużenie pozwanej zostało postawione w stan wymagalności pismem z dnia 6 kwietnia 2016 roku, co wobec wytoczenia powództwa w dniu 13 lipca 2016 roku i trzyletniego terminu przedawnienia (art. 118 k.c.) znajdującego zastosowanie dla przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego, prowadzi do wniosku, iż roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

W przedmiotowej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że pozwaną łączyła z pierwotnym wierzycielem umowa pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której G. M. otrzymała pożyczkę w kwocie 1.300

zł, którą to kwotę wraz z odsetkami w łącznej wysokości 105,72 zł i opłatą operacyjną w wysokości 1.778,82 zł pozwana zobowiązała się spłacić w 18 miesięcznych ratach, płatnych począwszy od dnia 14 września 2015 roku. Powód na potwierdzenie przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego przedłożył umowę podpisaną przez pozwaną, której autentyczność nie została przez pozwaną podważona, jak również wyciąg z rachunku bankowego, którego treść wskazuje, iż kwota pożyczki została pozwanej wypłacona, w konsekwencji Sąd uznał, że powód wykazał swoje roszczenie co do zasady. Sąd nie podzielił przy tym twierdzeń strony pozwanej, która zgłaszała zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda, powód załączył bowiem umowę sekurytyzacji z dnia 1 września 2015 roku, na mocy której nabył wierzytelność wobec pozwanej wynikającą z umowy pożyczki nr (...), która to wierzytelność została dokładnie oznaczona w załączniku do umowy sekurytyzacji. Sam załącznik został przy tym parafowany przez strony umowy sekurytyzacji, przy czym same parafy odpowiadają parafom złożonym przez strony tejże umowy na jej gruncie, a ich prawdziwość nie była kwestionowana przez pozwaną, co prowadzi do wniosku, iż powód wykazał, że nabył ze skutkiem prawnym wierzytelność względem pozwanej. Godzi się przypomnieć, że celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. Jest to jedynie zmiana podmiotowa stosunku zobowiązaniowego. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy przelewu, wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami.

Sąd uznał ponadto, że strona powodowa udowodniła wysokość dochodzonego w sprawie roszczenia. Przypomnienia wymaga, że zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W niniejszej sprawie, o czym była mowa wyżej, nie budzi wątpliwości, że fakt udzielenia pożyczki został przez powoda wykazany ponad wszelką wątpliwość, czemu zresztą pozwana nie zaprzeczała. Skoro tak, to na G. M. ciążyła powinność wykazania (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że pożyczka została spłacona w zakresie wyższym, aniżeli wskazanym przez powoda. Powinności, o której mowa pozwana nie zdołała sprostać, w szczególności nie załączyła ona w poczet materiału dowodowego jakiegokolwiek dowodu świadczącego o spłacie zobowiązania względem pożyczkodawcy. Odnosząc się zaś do twierdzeń pełnomocnika pozwanej, iż pożyczka opiewała na kwotę 1.300 zł, zaś powód dochodzi kwoty 2.477,22 zł z tytułu kapitału, wyjaśnić należy, że na tenże kwotę, poza kapitałem pożyczki, składają się opłata operacyjna oraz odsetki umowne i za opóźnienie, na co powód wskazał wyraźnie w piśmie procesowym z dnia 10 kwietnia 2018 roku. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż pozwana składając podpis pod przedmiotową umową, musiała mieć świadomość, że poza kapitałem pożyczki obciąża ją również obowiązek spłaty całkowitego kosztu pożyczki, obejmującego opłatę operacyjną i odsetki. W ocenie Sądu nie budzi także wątpliwości okoliczność postawienia przez powoda pożyczki w stan wymagalności. Powód załączył do akt oświadczenie o wypowiedzeniu umowy wraz z kserokopią koperty, w której wypowiedzenie to zostało przesłane. Wprawdzie przesyłka ta nie została odebrana przez pozwaną, to wobec faktu, iż została ona nadana na jej adres zamieszkania, przyjąć należy skuteczność jej doręczenia w trybie awizo. Do akt sprawy zostało również załączone wezwanie do spłaty zadłużenia, poprzedzające wypowiedzenie umowy. Niewątpliwie bowiem w ten sposób należy traktować pismo zatytułowane przypomnienie o zaległych płatnościach, w treści którego zostało oznaczone zadłużenie pozwanej, termin na jego spłatę, a także informacja, iż spłata zadłużenia pozwoli uniknąć konsekwencji wynikających z nieterminowego wywiązania się z harmonogramu spłat. Sąd dostrzega fakt, że w przedmiotowym piśmie brak jest oznaczonego wprost rygору wypowiedzenia umowy, niespornie jednak w ten sposób należy postrzegać informację, której treść została przytoczona wyżej. Godzi się przypomnieć, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (art. 65 § 1 k.c.). W omawianym piśmie powód dał wyraz temu, że w przypadku braku spłaty zadłużenia wyciągnie wobec pozwanej konsekwencje wynikające z zawartej umowy pożyczki. Skoro zaś w myśl postanowień umowy, brak spłaty zadłużenia skutkował jej wypowiedzeniem, czego pozwana musiała mieć świadomość, Sąd uznał, że powód spełnił przesłanki uprawniające go do wypowiedzenia umowy. W świetle powyższych rozważań jedynie na

marginesie podnieść należy, że zgodnie z umową pożyczki, ostatnia jej rata podlegała zapłacie do dnia 14 lutego 2017 roku, co prowadzi do wniosku, iż w dacie wyrokowania wszystkie raty pożyczki były w pełni wymagalne niezależnie od tego, czy oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy odniosło skutek prawny, czy też nie, a zatem powód mógł się zasadnie domagać ich spłaty.

Wątpliwości nie budziło ponadto, że pierwotny wierzyciel jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 14 sierpnia 2015 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 2.670,68 zł z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 14 sierpnia 2015 roku. Godzi się przypomnieć, że na oznaczoną w umowie całkowitą kwotę do zapłaty (3.184,54 zł) składały się: kwota wypłacona pozwanej – 1.300 zł, opłata operacyjna – 1.778,82 zł oraz skapitalizowane odsetki za cały okres trwania umowy – 105,72 zł. Jak wyjaśnił powód w odpowiedzi na sprzeciw, a co wynika również z treści regulaminu pożyczki, opłata operacyjna stanowiła wynagrodzenie pożyczkodawcy za usługę wykonywaną na rzecz pożyczkobiorcy w postaci wszelkich czynności związanych z obsługą pożyczki. Czynności te obejmowały obsługę spłat i monitorowanie ich terminowości, zaś wysokość samej opłaty była uzależniona od kwoty udzielonej pożyczki oraz okresu trwania zobowiązania.

W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono opłatę operacyjną uznać należy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., art. 353¹ k.c. i art. 5 k.c., stanowiące obejście przepisu art. 359 § 2¹ k.c. o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385¹ § 1 k.c. W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Wskazana w umowie opłata została podzielona stosownie do okresu trwania umowy na 18 części i była pobierana za każdy okres odsetkowy poprzez doliczenie jej do każdej raty pożyczki. Już sam w sobie sposób naliczania tejże opłaty ukazuje jej bliźniacze podobieństwo do odsetek. Dokonując analizy treści umowy Sąd ustalił, że pożyczkodawca podjął próbę obejścia przepisu art. 359 § 2¹ k.c. poprzez zastosowanie opłaty za obsługę pożyczki, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości tychże. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, Sąd uznał, iż stosowany przez pierwotnego wierzyciela zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich opłat, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2¹ k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

Niezależnie od powyższych rozważań podnieść należy, że powód nie wyjaśnił, z jakich przyczyn wysokość opłaty została uzależniona od kwoty udzielanej pożyczki i okresu zobowiązania. Skoro opłata miała być pobierana co miesiąc w związku z konkretnymi czynnościami, które za każdym razem powinny mieć ten sam powtarzalny charakter, to opłata ta winna wyrażać się jednakową kwotą dla wszystkich udzielanych przez pierwotnego wierzyciela pożyczek. W sprawie nie zostało również wyjaśnione, na czym konkretnie miała polegać obsługa spłat i monitorowanie ich terminowości. Podnieść wreszcie należy, że wysokość omawianej opłaty jest nie tylko nieproporcjonalna do kwoty udzielonej pożyczki (stanowi ponad 136% kapitału pożyczki !!!), ale także do rodzaju czynności, których podjęcie

pokrywa. W ocenie Sądu trudno sobie bowiem wyobrazić, aby czynności przedsięwzięte przez pierwotnego wierzyciela, a następnie przez powoda, związane z obsługą pożyczki, wymagały poniesienia wydatków w kwocie 1.778,82 zł, nawet przy założeniu, że umowa została zawarta na okres 18 miesięcy. Również ocena ryzyka związanego z udzieleniem pożyczki nie uzasadnia aż tak wysokich kosztów.

Wskazać przy tym należy, że wprawdzie sporna opłata została ustalona umową stron, to jednakże pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353¹ k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do przedmiotowej opłaty są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez stronę powodową opłata nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że postanowienia umowy odnoszące się do opłaty operacyjnej nie wiążą pozwanej.

Wskazać wreszcie należy, że skoro sporna opłata była pobierana za konkretne czynności związane z obsługą pożyczki, to brak było podstaw do jej naliczania po wypowiedzeniu umowy przez powoda, niewątpliwie bowiem po wypowiedzeniu umowy powód nie podejmował już działań związanych z obsługą pożyczki. Przypomnieć należy, że sama umowa przewidywała w swojej treści zapis, że przy przedterminowej spłacie całości pożyczki całkowity koszt pożyczki (a więc i sporna opłata) ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy. Skoro więc po wypowiedzeniu umowy przestaje ona obowiązywać, przytoczony zapis per analogiam znajduje zastosowanie. Tym samym, nawet gdyby przyjąć, iż postanowienia umowy dotyczące kwestionowanej opłaty wiążą jej strony, do czego jednak zdaniem Sądu brak jest podstaw, powód byłby uprawniony do żądania od pozwanej zapłaty opłaty operacyjnej co najwyżej za okres od stycznia do kwietnia 2016 roku (opłaty za okres wrzesień-grudzień 2015 roku zostały przez pozwaną uiszczone, natomiast opłata za maj 2016 roku nie byłaby należna, wobec rozwiązania umowy stron ze skutkiem na dzień 13 maja 2016 roku, a więc przypadającym przed terminem wymagalności raty majowej).

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami związanymi z obsługą zadłużenia, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. W niniejszej sprawie pożyczkodawca arbitralnie narzucił pozwanej sporną opłatę operacyjną, która nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza, gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym.

W tym miejscu wskazać należy, że strona powodowa naliczyła pozwanej i dochodziła w przedmiotowej sprawie także kwoty 191 zł z tytułu kosztów windykacyjnych (kosztów monitów telefonicznych oraz pisemnych). Wskazane opłaty zostały zastrzeżone w zawartej przez strony umowie pożyczki, jako obciążające pozwaną w razie niewykonania umowy pożyczki przez pożyczkobiorcę. O czym była już mowa, swoboda umów podlega ograniczeniom wynikającym w szczególności z przepisów ustawy, w tym z art. 385¹ § 1 k.c., który znajduje zastosowanie do wszystkich umów konsumenckich. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że pozwana, jako konsument, nie miała rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych w odniesieniu do zastrzeżonych należności za czynności pożyczkodawcy w postaci wezwań do zapłaty i monitów telefonicznych, pobieranych z tytułu nieterminowego dokonywania spłaty pożyczki. Postanowienia, o których mowa, nie były z pozwaną, jako konsumentem, indywidualnie uzgadniane, powód posługiwał się wzorcem umowy w omawianym zakresie, a niewątpliwie kształtują one obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą pozwanej, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. Podkreślić należy, że zastosowane wyliczenie należności za wezwanie do zapłaty jest bardzo sztywne (16,80 zł) i nie uwzględnia indywidualnych okoliczności sprawy/danego przypadku. Z kolei opłata za monity telefoniczne, którą powód określił na kwotę 100 zł, w ogóle nie została oznaczona w umowie stron, a jej wysokość nie wynika zarówno z treści umowy, jak również z regulaminu, tabeli opłat oraz formularza informacyjnego. Przytoczona wysokość opłat, uwzględniając wysokość kosztów tego rodzaju usług stosowanych przez firmy je świadczące, jest znacznie zawyżona i nie znajduje żadnego uzasadnienia. W tym miejscu podkreślić również należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zapadłym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 624/09, za niedozwolone i zakazane do wykorzystywania w obrocie z konsumentami zostały uznane postanowienia wzorców umownych nakładających na kredytobiorcę obowiązki w postaci konieczności poniesienia kosztów związanych z monitorowaniem kredytobiorcy, w przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z umowy – a dotyczyło to kosztów telefonicznych upomnień, korespondencji kierowanej do kredytobiorcy związanej z nieterminową spłatą kredytu w postaci zawiadomień, upomnień itp., wyjazdu interwencyjnego do kredytobiorcy. Analogicznie orzekł Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 9 października 2006 roku w sprawie o sygn. akt XVII AmC 101/05.

W świetle dokonanych wyżej rozważań podkreślenia wymaga, iż Sąd nie kwestionuje uprawnień pożyczkodawcy do pobierania od pożyczkobiorcy opłat za czynności windykacyjne. Opłaty takie winny być jednak ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Zakres kosztów związanych z czynnościami windykacyjnymi, determinujący ich wysokość, powinien zatem zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził żadnych wątpliwości. Pobierane opłaty za czynności windykacyjne nie mogą bowiem stanowić kary, a jedynie wyrównanie poniesionych przez wierzyciela kosztów powstałych na skutek niewykonywania zobowiązania przez dłużnika. Tymczasem, o czym była mowa, kwoty wskazane przez stronę powodową nie mają żadnego przełożenia na możliwe rzeczywiste koszty w tym zakresie, do czego uznania wystarcza już samo doświadczenie życiowe. W konsekwencji należy uznać, że zastrzeżenie dochodzenia od pozwanej zapłaty opłat za czynności windykacyjne jest niedozwolonym postanowieniem umownym, a jako takie – w świetle przepisu art. 385¹ § 1 k.c. – nie wiąże pozwanej. Wskazać wreszcie należy, że powód winien udowodnić (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że pierwotny wierzyciel lub on sam w ogóle poniósł koszty windykacji w kwocie 191 zł, której to powinności w ogóle nie sprostał. Do akt sprawy zostało załączone wyłącznie jedno wezwanie do zapłaty, a sam powód nie wskazał, jakie inne działania windykacyjne zostały podjęte w związku z zadłużeniem pozwanej.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż żądanie powoda jest zasadne wyłącznie w części dotyczącej zapłaty niespłaconej przez pozwaną części kapitału pożyczki (1.137,72 zł) oraz odsetek w łącznej kwocie 49,59 zł.

Z powyższych względów Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.187,31 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 lipca 2016 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowił przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia,

choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c.
w zw. z art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w około 44 % i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 1.251 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 34 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 1.200 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia pozwu (Dz.U. 2015, poz. 1804). Na poniesione przez pozwaną koszty procesu złożyły się z kolei: opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 1.200 zł – § 2 pkt 3 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku.

Całość kosztów procesu wyniosła zatem 2.468 zł.

Powód wygrał spór w 44%, a przegrał w 56%. Powód winien zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 1.382,08 zł (56% kwoty ogólnej), a pozwana 1.085,92 zł (44% kwoty ogólnej).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanej kwotę 131,08 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść.